

Stanisław Jachowicz

**Czysty  
kotek**  
**i inne wiersze**



Wydawnictwo Skrzat  
Kraków

## Czysty kotek

„Czemu się często myjesz?” – pytano raz kota.  
„Bo czystość – odpowiedział – jest to piękna cnota”.  
Mył się prawie co godzina.  
Chętnie mu do pokoju wchodzić pozwalano,  
Powszechnie go kochano,  
Doznawał wszelkich pieścizotek:  
A czemu? Bo czysty był kotek.



## Nie chcę być próżniakiem

Wstałem rano, jeść mi dano.  
Chodzę sobie, nic nie robię.  
Ludzie inni bardzo czynni:







Ten rąbie, choć stary, ten dźwiga ciężary,  
Ten się uczy, ten pisze, ta dziecinę kołysze,  
Ta szyje, ta pierze, każdy się do czegoś bierze.

Ja jeden mam być próżniakiem?  
Po pytaniu takim myślę sobie:  
„I ja też co zrobię”.

Poskrobałem patyczki,  
Zrobiłem z nich koszyczki.  
Niech pracują i mali!  
Nie będą gadali:  
„Ach, to próżniak nie lada,  
Darmo kaszę nam zjada”.

